

Karas, Marcin

Święcenie kobiet na kapłanki w felicjanowskiej wspólnotie mariawickiej

Notatki Płockie 46/2-187, 9-14

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŚWIĘCENIE KOBIEC NA KAPŁANKI W FELICJANOWSKIEJ WSPÓLNOCIE MARIAWICKIEJ

Dzieje mariawityzmu, polskiego ruchu religijnego, a zwłaszcza mariawicka nauka teologiczna rozwijana w ramach dwóch denominacji mariawickich: płockiej i felicjanowskiej należy do zagadnień mało znanych i w niewielkim stopniu przebadanych¹. Do kluczowych problemów teologicznych podejmowanych w denominacji felicjanowskiej należy nauka o kapłaństwie kobiet, która wypyta bezpośrednio z wyjątkowych zasad tego wyznania. Wydaje się, że przedstawienie tego nauczania pozwoli rzucić nieco światła na to istotne zagadnienie należące do dziejów reform religijnych i teologii wyznań chrześcijańskich w Polsce.

Pierwszy przełożony mariawityzmu, abp Jan M. Michał Kowalski (1871-1942) po zerwaniu z Kościołem Rzymskokatolickim otrzymał dn. 5 października 1909 r. sakrę biskupią w Utrechcie od starokatolickiego arcybiskupa Gerarda Gula. Zarazem tożsamość doktrynalna wyznania mariawickiego została określona w ramach starokatolicyzmu przy zachowaniu nauki o objawieniach założycielki. Po śmierci założycielki wyznania, Mateczki - Marii Franciszki Kozłowskiej (1921) abp Kowalski podjął jednak szereg reform religijnych. Wśród nich znalazło się także kapłaństwo kobiet.

Pierwsze święcenia sióstr zakonnych na diakonise i kapłanki odbyły się w mariawickiej Świątyni Miłosierdzia i Miłości, w głównej siedzibie Kościoła w Płocku, w Wielki Czwartek, dn. 28 marca 1929 r. Arcybiskup Michał Kowalski udzielił święceń diakonatu i kapłaństwa dwunastu siostram, zaś swą małżonkę, siostrę Izabellę M. Antoninę Wiłucką-Kowalską wyświęcił na arcykapłankę, udzielając jej godności biskupiej². Liczba dwunastu wyświęconych sióstr, która odpowiada liczbie apostołów, wyraża wyraźnie ideę nowego kapłaństwa, ustanowionego podobnie jak kapłaństwo mężczyzn w Wielki Czwartek. W niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, dn. 31 marca 1929 r. odbyła się uroczysta liturgia sprawowana przez arcykapłankę Izabellę w asyście pozostałych jedenastu kapłanek, którą opisano w prasie mariawickiej jako pierwszą Mszę świętą w historii odprawioną przez kobietę. Warto zauważyć, że Kościół Rzymskokatolicki konsekwentnie nie dopuszcza kobiet do sakramentu kapłaństwa, a święcenia dokonywane w innych wyznaniach ocenia jako nieważne³.

Kolejne święcenia biskupie kobiet odbyły się w 1931 roku, a liczba dwunastu apostołów znalazła swe odzwierciedlenie w liczbie dwunastu biskupek Kościoła Mariawitów. W latach 1929-1935 arcykapłanka Izabella i inne biskupki udzieliły święceń ponad 130 siostram⁴. W roku 1935 doszło do rozłamu w łonie mariawityzmu. Powstały wtedy dwie odrębne wspólnoty wyznaniowe: Starokatolicki Kościół Mariawitów (płocki) i Katolicki Kościół Mariawitów (felicjanowski)⁵.

W wyniku rozłamu większość wyznawców opowiedziała się po stronie grupy płockiej, kierowanej odtąd przez biskupa Filipa M. Feldmana (1885-1971), który objął nowo utworzone stanowisko biskupa naczelnego. Gałąź płocka wprowadziła po rozłamie synodalno-episkopalny ustrój kościelny odchodząc od koncentracji władzy w rękach przełożonego⁶. Kapituła uznawana jest w Felicjanowie za bezprawną, podczas gdy Płock uważa z kolei, że to reformy arcybiskupa nie miały istotnych podstaw, przełożony stał się "dyktatorem" religijnym, a jego innowacje były przejawem "modernizmu" i wymagały nadzwyczajnej interwencji Kościoła mariawickiego.

W wyniku rozłamu arcybiskup Kowalski został zmuszony do rezygnacji z funkcji przełożonego Kościoła, Wodza Mariawitów, a następnie dn. 12 marca 1935 r. został wraz z małżonką i grupą ponad stu zwolenników wysiedlony z Płocka do Felicjanowa, niewielkiego majątku ziemskiego oddalonego od Płocka o dwadzieścia kilometrów (w pobliżu Bodzanowa), gdzie mieścił się klasztor mariawicki i gospodarstwo rolne. Arcybiskupa poparła mniejszość duchowieństwa oraz jedna czwarta dotychczasowych wiernych. W ten sposób powstały dwa wyznania mariawickie, które przystąpiły do ostrej polemiki oskarżając się wzajemnie o odejście od wierności zasadom mariawityzmu.

Dnia 9 czerwca 1935 r. trzy siostry-biskupki: Honorata M. Próchniewska, Melania M. Kubicka i Dezyderia M. Spodarówna w kościele mariawickim w Łowiczu udzieliły święceń biskupich jednemu z księży Mariawitów wiernych arcybiskupowi Kowalskiemu, proboszczowi łowickiej parafii mariawickiej, ks. Tytusowi M. Siedleckiemu⁷. Nowowyświęcony biskup miał sprawować funkcję biskupa pomocniczego⁸. Większość mariawitów, tworząca odtąd wyznanie płockie, po odwołaniu arcybiskupa Kowalskiego odcięła się od innowacji wprowadzonych przez niego w latach 1921-1935. Pod kierunkiem nowego zwierzchnika, biskupa naczelnego Filipa Feldmana większość niedawnych reform została unieważniona, a kapłaństwo kobiet zniesiono 6 marca 1938 r., chociaż bezpośrednio po rozłamie biskup Filip wyświęcił jeszcze kolejne kapłanki⁹. Wśród mariawitów płockich kobiety nie są dziś wyświęcane na kapłanki, chociaż Kościoły Starokatolickie w Niemczech, Austrii, Szwajcarii i Holandii dopuściły już w ostatnich latach (1996-1999) kobiety do kapłaństwa.

Nauka o kapłaństwie kobiet wypyta z podstawowych zasad doktrynalnych mariawityzmu w ujęciu felicjanowskim. Zasady te charakteryzuje zwłaszcza zaprowadzona w r. 1939 nowa nauka o Trójcy Świętej. Arcybiskup M. Michał ogłosił wtedy, że: *Osoby Trójcy wcieliły się i wzięły udział w odkupieniu człowieka, tak jak wszystkie uczestniczyły w jego stworzeniu. Oprócz*

wcielenia się Syna Bożego w Jezusa Chrystusa, Człowiekiem stał się Ojciec Niebieski w Maryi Matce Bożej, a Duch św. - w Marii Franciszce. Ta nauka nie mogła być poznana przed przyjściem na ziemię Dzieła Wielkiego Miłosierdzia, która ma na celu dopełnienie i zakończenie procesu zbawienia¹⁰. Podobne arcykapłanka Izabella w r. 1939 uczyła, że Mateczka: jest ściśle zjednoczona z Duchem Św., co więcej Duch Przenajświętszy (...) przyszedł na ten świat w postaci niewieściej¹¹, oraz, że: człowieczeństwo Mateczki tak zostało zjednoczone z Bóstwem Ducha Świętego, że stanowiło z Nim zawsze jedną Osobę Boską. (...) Co do śmiertelnego zaś ciała Mateczki, które uległo zepsuciu po śmierci, to zastąpiło je natychmiast Ciało uwielbione, wytworzone z przyjmowanej co dzień przez Mateczkę Komunii św. Siostra arcykapłanka Izabella podsumowała nowe nauczanie o Trójcy słowami: jest ta Święta Boża (...) Duchem Świętym Wcielonym, tak samo jak Pan Jezus jest Synem Bożym, a Najśw. Maryja Panna Ojcem Niebieskim w jednej Osobie¹². Tak wyjątkowy kult Mateczki Marii Franciszki nie był wcześniej praktykowany, chociaż jeszcze przed ekskomuniką nałożoną przez Stolicę Apostolską na przełożonych ruchu mariawickiego (31 grudnia 1906 r.) ks. Michał Kowalski ogłosił (13 kwietnia 1906 r.), że Mateczka jest Małżonką Chrystusową, podobną w świętości Matce Bożej, i że tylko za jej pośrednictwem można otrzymać łaskę Bożą¹³. Dalszy wzrost kultu Mateczki narastał po jej śmierci z inicjatywy arcybiskupa Michała.

Nauczanie o Wcieleniu Mateczki nie wywarło bezpośredniego wpływu na sam fakt wprowadzenia instytucji kapłaństwa kobiet, gdyż pojawiło się dopiero w dziesięć lat po pierwszych święceniach kapłanek. Uzasadnienie ideologiczne decyzji o udzieleniu święceń kapłańskich kobietom podawał arcybiskup Kowalski w swych publikacjach na łamach prasy mariawickiej od połowy lat 20-tych. Wedle przełożonego wyznania mariawickiego święcenie niewiast przyniesie udoskonalenie i dopełnienie kapłaństwa Chrystusowego, odrodzi Kościół i rodzinę¹⁴. Powyższe argumenty zostały również włączone do rytuału święceń, który znalazł się następnie w ramach Mszału Eucharystycznego dla Kapłanów Maryawitów¹⁵. Wedle arcybiskupa Kowalskiego Maryja była pierwszą kapłanką i mistrzynią Apostołów, a jako Matka Przedwiecznego Boga mogła również sprawować sakramenty, które od tegoż Boga pochodzą. Niewiasty - zakonnice są błogosławionymi córkami Maryi, a kobiety pierwsze świadczyły o zmartwychwstaniu Chrystusa i razem z Apostołami nauczali o Kościele. Głosząc hasło odnowienia tej tradycji arcybiskup Kowalski wyraża zasadniczą równość płci w służbie Bożej. Szczególnie uświęcenie kobiecości przełożony mariawityzmu wyprowadza z faktu wcielenia Chrystusa za sprawą Maryi.

Wraz z diakonatem niewiasty mariawickie zostały dopuszczone również do funkcji kapłańskich. Także uzasadnienie tej decyzji wyraża rytuał święceń kapłanek. Po wprowadzeniu, krótko wyjaśniającym istotę kapłaństwa, arcybiskup wskazuje na dokonującą się właśnie przemianę w wielowiekowej tradycji chrześcijańskiej. Brak tradycji ciągłej Kościoła, nie dopuszczającej

kobiet do sakramentu kapłaństwa, nie stanowi wedle arcybiskupa Kowalskiego przeszkody do wprowadzenia w życie kościelne tego, co jest dobre i przyczynić może Bogu Chwały, a duszom zbawiennego pożytku¹⁶. Decyzję swą przełożony mariawitów wywodzi przy tym z woli Bożej: Teraz zaś Duch Święty, - który wszystko odnawia i we wszystkich nowe życie wlewa, - powołuje na tę godność i niewiasty, a czyni to dla większej chwały Chrystusa, dla uczczenia Największej po Chrystusie Kapłanki Bożej, Najświętszej Maryi Panny, Która pierwsza była Kapłanką, ofiarując Boskiego Syna Swego dla uwielbienia Ojca i zbawienia ludzi; a także dla uczczenia Oblubienicy i Małżonki Barankowej, która w tej Przenajświętszej Hostii, zjednoczonej z sobą, również jak Maryja godną Bogu zanosila Ofiarę Kapłańską¹⁷. W słowach tych zawiera się nauka mariawicka o wyjątkowym posłannictwie Marii Franciszki Kozłowskiej, do którego nawiązuje dziś w szczególny sposób teologia felicianowska¹⁸. Powołanie się arcybiskupa Kowalskiego na bezpośrednie ustanowienie Boże pozwala wprowadzić to nowe nauczanie do teologii wspólnoty mariawickiej.

Argumenty przełożonego mariawitów wiąże pogląd o doprowadzeniu przez Boga ludzkości do swoistej pełni: Powołuje zaś Duch Święty na tę godność najwyższą drugą połowę rodzaju ludzkiego, to jest święte Niewiasty, dlatego, aby Bóg był wszystkim we wszystkich i przez wszystkich uwielbiony¹⁹. W ten sposób przygotowana jest także późniejsza nauka o powszechnym kapłaństwie wiernych. Znaczenie niewiast w służbie Kościoła znajduje swe dalsze uzasadnienie w kolejnych słowach arcybiskupa: *potrzeba było, aby i niewiasty w tej czci Kapłaństwa Chrystusowego nie mniejszy od mężczyzn udział wzięły. (...) teraz okazała się potrzeba, aby do grona Kapłanów Chrystusowych dołączony był i chór Kapłanek Barankowych*²⁰. Arcybiskup Michał we własny sposób postrzega więc ewolucję swego wyznania, niezależnie od wagi tradycyjnych argumentów. Konsekrator wyraża także przekonanie o brakach kapłaństwa dotychczasowego: *Kapłani mężczyźni bowiem niedostateczną chwałę oddawali Panu, sprawując Przenajświętszą Ofiarę nie zawsze godnie, ale wielu z nich, zwiedzionych przez niewiasty, zamiast chwały wyrządzali Bogu zniewagi przez niegodne sprawowanie tej Ofiary Przeczystej*²¹. Arcybiskup jest przekonany o konieczności dokonanie przewartościowania w tej dziedzinie i uważa że: *Duch Święty, który wszystko doprowadza do doskonałości, chce, aby rodzaj niewieście dopełnił tego, czego dotąd niedostawało rodzajowi męskiemu, i przymnożył chwały Bogu, wynagradzając Mu te zniewagi, jakie Mu rodzaj męski przez niegodne sprawowanie kapłaństwa wyrządza*²². Wybrane przez Boga i godne wzniesłego powołania niewiasty mają więc w tych "ostatecznych czasach"²³ uzupełnić braki kapłaństwa męskiego. Przekonanie takie wydaje się pozwalać na tę ufność w Bogu, że z pośród tych Dzievic, która Sam Baranek Niepokalany teraz wybiera Sobie na Kapłanki, żadna Go nie zdradzi (...) ale wszystkie z czystym i niepokalanym sercem będą sprawować tę Ofiarę na wiek²⁴.

Arcybiskup Michał pragnie uzasadnić także dopuszczenie niewiast również do pełni kapłaństwa, jakim jest urząd biskupi. Akt konsekracji biskupów zawiera kilka istotnych sformułowań, które wyrażają teologiczną ideę kobiety-biskupa. Po pierwsze bowiem biskupka ma kierować kapłankami, podobnie jak biskupi nadzorują służbę kapłanów, a po drugie niejako bardziej ma przewodzić w Kościele niewiastom niż mężczyznom, którymi kierują biskupi. Przy końcu uroczystości raz jeszcze przywołana jest idea równości płci w służbie Boga w Kościele: *Wszchemogący i Wieczny Boże, Który przyjmujesz do służenia Przybytkowi Twemu całego człowieka, któregoś na wyobrażenie i podobieństwo Swoje stworzył, jak i niegdyś Niewiasty święte do godności pomagania świętym Apostołom w ich Apostolstwie przypuściłeś, tak teraz Je najwyższą godnością Apostolstwa ozdabiasz (...)*²⁵. Święcenie kobiet na najwyższy urząd, jakim jest pełnia sakramentalnego kapłaństwa, wynika wedle tej nauki z bezpośredniego ustanowienia Bożego, a abp Kowalski przedstawia siebie tylko jako wykonawcę tej woli i pragnie w ten sposób odeprzeć zarzuty przeciwników ordynacji niewiast. Wprowadzając reformy religijne pierwszy arcybiskup Kościoła mariawickiego uważał się za "martwe narzędzie", biernego wykonawcę woli Bożej, nadając sankcję swym nieraz kontrowersyjnym decyzjom.

Podobne poglądy znaleźć można również na łamach publikacji współczesnych. W jubileuszowej publikacji wydanej w r. 1974 pt.: *Z dziejów królestwa* abp Wojciechowski, autor części historycznej tego opracowania, przedstawia także felicianowską naukę o kapłaństwie kobiet. Przytaczane przez niego argumenty obrazują poglądy teologiczne po ponad czterdziestu latach od zaprowadzenia tej instytucji przez abpa Kowalskiego²⁶. Uzasadniając dopuszczenie niewiast do kapłaństwa autor twierdzi, że pierwszą kapłanką była Matka Boża, a Wcielenie Syna Bożego miało być pierwszą transsubstancją, a więc pierwszym spełnieniem funkcji kapłańskiej przez Maryję. Arcybiskup Rafael uczy dalej, że wyjątkowa rola Maryi ma dowodzić Jej współdziałania również w ich kapłaństwie, a skoro Matka Boża ofiarowała Chrystusa w czasie Jego męki, zatem miała ofiarowanie to móc ponawiać sakramentalnie. Wyprowadzanie przez arcybiskupa Wojciechowskiego nauki o kapłaństwie kobiet z nauki o roli Maryi Panny w dziejach odkupienia jest niemal identyczne z argumentacją arcybiskupa Kowalskiego z okresu międzywojennego. Zaznacza się w ten sposób wyraźnie ciągłość nauczania w denominacji felicianowskiej w stosunku do podkreślanej często tradycji mariawickiej, do której zaliczane są pisma i poglądy pierwszego arcybiskupa tego Kościoła.

Zdaniem arcybiskupa Rafaela osoba Mateczki Kozłowskiej, pojmowanej jako Oblubienica i Małżonka Chrystusowa, która dopełnić miała Dzieła Odkupienia, nowej Ewy, ofiarowującej się w Ofierze nowego zbawienia, posiadała również misję arcykapłańską²⁷. Misję tę dziedziczą niewiasty, a pierwszą z nich już była w sposób proroczy właśnie Maryja Panna. Do argumentów teologicznych dołączane są także racje czysto praktyczne. Postać Mateczki, Marii Franciszki Kozło-

wskiej pełni w teologii mariawickiej w nurcie felicianowskim w ostatnich kilku dziesięcioleciach rolę niezwykłą, gdyż wedle nauki przedstawionej przez arcybiskupa Rafaela Wojciechowskiego w końcu lat 80-tych²⁸ Mateczka jest wcieleniem Ducha Świętego, który spełnił *Nową Ofiarę błagalną*. Wedle Arcybiskupa Kościół mariawicki *pogłębił i rozwinął chrześcijańską naukę o Trójcy Świętej, zaś Mateczka jest Nową Ewą, zapowiedzianą na czasy ostateczne Zbawicielką świata*²⁹.

Wedle felicianowskiej teologii mariawickiej w czasach "głębokiego upadku chrześcijaństwa", czyli "sformalizowania" istniejących wyznań, Bóg ingeruje w dzieje i powołuje do życia dzieła, które wyrasta z *najistotniejszych Tajemnic Dzieła Odkupienia, tj. z Eucharystii i z Ewangelii i jest jego dopełnieniem w tym stopniu, w jakim dopełnieniem dla męża Adama była jego żona Ewa*. W tych słowach autor wyraża równość płci w dziele Bożym, która jest charakterystyczna dla felicianowskiej gałęzi mariawizmu. Arcybiskup powiada dalej, że *Dopełnienie to polega na potwierdzeniu nabytej już przez Chrystusa dla rodzaju ludzkiego godności synów Bożych i na podniesieniu go na niesłychanie wyższy, doskonalszy stopień miłości, bo miłości oblubieńczej w stosunku do Boga. Inaczej stopień ten określony może być jako Królestwo Boże na ziemi*³⁰. Nowe odkupienie ma w tym ujęciu wywołać znacznie większe niż dotychczas przeobrażenie świata. Znajduje tu swój wyraz mesjanizm religijny felicianowskiej wspólnoty mariawickiej.

Sformułowanie nauki o nowym Mesjaszu, który jest *Mesjaszem-Niewiastą, Oblubienicą i Małżonką Chrystusa*³¹ wyraźnie przygotowuje grunt pod koncepcję o nowym kapłaństwie. Pojawia się bowiem równość obu płci w ramach stosunku człowieka do Boga: *Przyjście na ziemię Mateczki jako Nowej Ewy i Zbawicielki świata jest skutkiem tej prawdy, że człowiek to mężczyzna i kobieta, i że jak cały człowiek upadł w raju, tak też cały, tzn. mężczyzna i kobieta, stan ten ma naprawić*³². Odkupienie dokonane przez Chrystusa-mężczyznę domagać się ma równoległego odkupienia dokonanego przez Odkupicielkę-kobietę, która jednak swą misją nie zaprzecza tamtemu odkupieniu, ale je pogłębia i udoskonala.

Arcybiskup Wojciechowski powiada dalej, że *Zbawicielka ta, gdy przyszła w Osobie Mateczki i zajaśniała profetycznymi znamionami Swjej doskonałości, okazała się równą we wszystkim Swemu Małżonkowi Chrystusowi, okazała, że jest Mu równa także w Bóstwie tzn., że jest Bogiem, że jest obiecany Duchem Prawdy, Boską Poczieszycielką ludzkości, Trzecią Osobą Trójcy Świętej (...)*³³. Maria Franciszki Kozłowskiej jest pojmowana jako *Zbawicielka Nowego Zbawienia, Nowa Ewa, Wcielony Bóg, Duch Prawdy, Boska Parakletka, Trzecia Osoba Trójcy Świętej, która Męką Swą zwyciężyła (...)* *szatana i wiedzie ludzkość do Królestwa Bożego na ziemi*³⁴.

Zbawienie w ten sposób dokonane ma być wyjątkowym wyniesieniem "wybranego" rodzaju ludzkiego, gdyż *Nowa Odkupicielka ogromem swjej miłości, zaświadczonej Męką, ogarnęła cały świat, przez zwyciężyła zło i wyjednała ludzkości obiecany jej raj na ziemi*³⁵,

pojmowany jako uwolnienie od zła, pokus i zbliżenie ludzkości do Boga oraz zaprowadzenie wieczystego pokoju. Nowa interpretacja podstaw trynitarniej nauki o Bogu obejmuje wszystkie Trzy osoby Trójcy. Chrześcijańska nauka o zbawieniu, o tym, że Jezus Chrystus, Syn Boży, Druga Osoba Trójcy Świętej, wcielaniem Swoim, Życiem i Męką odkupił świat³⁶ znajduje swe nowe ujęcie w kontekście udziału Pierwszej Osoby: w *Dziele Odkupienia, którego dokonał Chrystus, wzięta także zasadniczy udział Pierwsza Osoba Trójcy Świętej, Ojciec Niebieski. Udział ten (...) polegał (...) na przyjęciu przez Niego natury ludzkiej, tj. na tym, że Ojciec Niebieski wcielił się i jako Osoba Bosko-ludzka spełnił przyjęte posłannictwo. To epokowe wydarzenie miało miejsce w Maryi*³⁷. Zatem żeński aspekt zbawienia: Współodkupicielka i Rodzicielka ludzkiej natury Chrystusa jest dowartościowany przez wyniesienie do tego samego poziomu co Zbawiciel przez połączenie nauki teologicznej o Niepokalanej Matce Odkupiciela z nauką o Przedwiecznym Ojcu Jednorodzonego Syna. Istniejące w chrześcijaństwie elementy łączą się w nową całość: *Z Maryją Matką Bożą Bóg Ojciec zjednoczył się hipostatycznie i stał się jedną Osobą Boską, rodząc tak jak rodzą niewiasty Swego Jednorodzonego Syna. (...) Ojciec Niebieski, (...) towarzyszyła Swemu Synowi na Golgocie, współbolała z Nim w Duchu i poniosła Mękę duchową, równającą się krwawej Męce Chrystusa za zbawienie świata*³⁸. Ta równoległość w udziale obu tych Osób Boskich w dziele odkupienia uzasadniana jest ich wzajemną równością: *Inny plan, (...), był nie do przyjęcia, gdyż nie odpowiadał doskonałościom Bóstwa: równości i jedności Trójcy Świętej*³⁹.

Koncepcja o wcieleniu wszystkich osób Trójcy w osoby Maryi, Chrystusa i Mateczki Kozłowskiej została sformułowana przez arcybiskupa Kowalskiego u schyłku lat 30-tych i była absolutną nowością na gruncie chrześcijańskim. Interpretatorem "woli Bożej" jest przełożony Kościoła Mariawitów, gdyż Kościół felicianowski jest pojmowany jako wierny depozytariusz Bożego Dzieła Wielkiego Miłosierdzia. Trzeciej Osobie Boskiej wcielonej przypisywana jest męka i dokonanie nowej ofiary, która dopełnił ma ofiarę dokonaną przez Chrystusa na Kalwarii: *Duch Święty, działający w postaci Mateczki⁴⁰, dopełniając Ofiarą Swoją Mękę Chrystusowych dopełnił tym samym Ofiary Ciała i Krwi Pana Jezusa tak, aby ta Ofiara była doskonała i stanowiła Przypomnienie i Testament Wieczny Boga z ludźmi*⁴¹. Dopełnienie to ma oznaczać współudział w tej samej Ofierze i nowe przekazanie jej owoców wiernym. W konsekwencji przełożony wspólnoty mariawickiej uczy, że *Mateczka, Duch Święty wcielony, Męką Swoją wzięta w Swą Moc Boską Eucharystię i wślawiła Nią i uwielbiła Chrystusa, tak jak Pan Jezus uwielbił Ojca, a ludzkości wyjednała Królestwo Boże na ziemi*⁴².

Konsekwencją nauki o odkupieńczej męce Mateczki (w trakcie śmiertelnej choroby) jest także nowa teoria Eucharystii: *Od czasu Ofiary Mateczki i dopełnienia przez tę Ofiarę Tajemnicy Eucharystii, w Przenajświętszym Sakramencie jest obecna cała Trójca Święta wcielona, tj. Chrystus Syn Boży, Maryja Ojciec Niebie-*

*ski i Mateczka Duch Święty*⁴³. Aby w pełni zachować równoległy bieg wydarzeń i pełną analogię pomiędzy Chrystusem i Nową Zbawicielką, arcybiskup Wojciechowski uczy także, że *zmarłychwstanie Mateczki, wcielonego Ducha Świętego, da się widzieć w zmarłychwstaniu Kościoła Katolickiego Mariawitów i nastaniu ery Królestwa Bożego na ziemi dla tych wszystkich, którzy z nim współpracują i jego oczekują*⁴⁴.

Nauka o Trójcy Świętej i Nowym Zbawieniu wyrażana przez arcybiskupa Wojciechowskiego po drugiej wojnie światowej stanowi kontynuację i rozwinięcie poglądów głoszonych przez poprzednich przełożonych wspólnoty. Wedle abpa Wojciechowskiego pisma jego poprzednika należą do podstawowych źródeł nauczania teologicznego wyznania felicianowskiego. Na równi z Pismem Świętym traktowane są Objawienia Marii Franciszki Kowalskiej, zaś pisma abpa Michała są traktowane jako ich wykład. Arcybiskup Wojciechowski charakteryzuje jego osobę w następujący sposób: *Syn duchowy Mateczki, Ducha Świętego wcielonego, arcybiskup Jan M. Michał Kowalski jest nierozzerwalnie związany z Nowym Zbawieniem, czyli z Mariawityzmem. (...) Św. Michał jest w takim samym stosunku do Nowej Ewy Mateczki, w jakim jest Jezus Chrystus do Maryi. Wedle teologii felicianowskiej arcybiskup Kowalski (...) był pierwszym człowiekiem, na którym wypełniło się słowo Boże o nowym stworzeniu, o odnowionym Adamie. On, jak to widać z Apokalipsy, jest Michałem Archaniołem. Na Nim spełniły się liczne prorocstwa Starego i Nowego Testamentu odnoszące się do potomstwa Niewiasty, Zbawicielki eschatologicznej, wcielonego Ducha Pocieszyciela, którym jest Święta Założycielka Mariawityzmu*⁴⁵.

Dotychczasowe ujęcie nauki o Trójcy Świętej, przejęte od Kościoła rzymskokatolickiego, z którego historycznie wywodzi się felicianowska wspólnota mariawicka, znajduje w przedstawionych poglądach całkowicie nowe rozumienie i w dużej mierze odmienne znaczenie. Osoba Marii Franciszki Kozłowskiej, założycielki mariawityzmu, w miejsce świętej niewiasty wybranej przez Boga dla odnowienia chrześcijaństwa staje się od schyłku lat 30-tych "wcieleniem" Ducha Świętego dopełniającego odkupieńczą misję Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Głęboki kult maryjny oraz przekonanie o posłannictwie założycielki ruchu mariawickiego przygotowały te radykalnie nowe treści, zaś silna władza arcybiskupa Kowalskiego we wspólnocie mariawickiej i jego przekonanie o doświadczeniu "zrozumień" woli Bożej doprowadziły bezpośrednio do sformułowania tego nauczania, które dziś kontynuują mariawici felicianowscy wbrew stanowisku większości wyznań chrześcijańskich.

Na tym tle znajduje swe nowe uzasadnienie i nową treść także sformułowana już nieco wcześniej (w latach 20-tych) teologiczna nauka o kapłaństwie kobiet. Instytucja małżeństw kapłanów-Mariawitów z siostrami ze Zgromadzenia Sióstr Mariawitek wprowadzona w roku 1922, (ogłoszona w r. 1924) była pierwszym etapem do uznania równości płci w służbie w Kościele. Drugim krokiem w kierunku kapłaństwa kobiet była koncepcja, w myśl której "czyste i święte niewiasty poświęcone Bogu"

w zgromadzeniu zakonnym Sióstr Mariawitek są bardziej niż mężczyźni godne do sprawowania Świętych Tajemnic. Jeszcze przed rozłamek, w roku 1930, arcybiskup Kowalski ogłosił zniesienie odrębnego stanu duchownego jako takiego i zaprowadził zapowiadane wcześniej powszechne kapłaństwo wiernych obu płci.

Wedle autorki felicianowskiej, s. M. Beatrycze Szulgowicz: *Chrystus Pan spełnił już Swą obietnicę odjęcia w Dziele Miłosierdzia szatanowi mocy kuszenia wybranych, a uczynił to dzięki Ofierze Nowego Kapłaństwa, sprawowanej niewidzialnie przez Mateczkę*,⁴⁶ *a widzialnie przez Jej córki duchowe, kapłanki Nowego Przymierza*⁴⁷. W ten sposób potwierdza się teologiczna koncepcja dwóch równoległych dróg zbawienia złożonego z dwóch części - głównej ofiary odkupieńczej Chrystusa i uzupełniającej Ofiary Ducha Świętego - Mateczki, tak samo jak z dwóch płci składa się rodzaj ludzki. Wedle tej nauki kapłani odnawiają także Ofiarę Mateczki gdyż bierze ona udział w Ofierze Chrystusa, a kapłanki Nowego Przymierza (czyli Dzieła Wielkiego

Miłosierdzia) w swej czynności sakramentalnego ofiarowania Mateczki na ołtarzu odnawiają obok zbawczej Ofiary Chrystusa także uzupełniającą Ofiarę Mateczki. Mariawici felicianowscy głoszą bowiem jedność działania Trójcy Świętej,⁴⁸ druga uzupełniająca Ofiara (Ducha Świętego) dopełnia pierwszą (Chrystusa), a składanie ofiary uzupełniającej jest toż same z ofiarą główną. Zdaniem teologów felicianowskich Ofiara Mateczki jest uzupełnieniem Ofiary Chrystusa, które ma na celu doprowadzenie ludzkości do "Królestwa Bożego na ziemi", a więc do nowego porządku świata odmienionego przez Boga, ale co do istoty jest to ta sama Ofiara⁴⁹.

Lektura publikacji związanych z mariawityzmem w ujęciu felicianowskim wywołuje atmosferę niepowtarzalnej religijności, uderza czytelnika swoistym mistycyzmem, wrażliwą duchowością, ale poglądami odległymi od nauczania denominacji płockiej. Kościół Katolicki Mariawitów (czyli wyznanie felicianowskie) pozostaje środowiskiem interesującym dla historyka idei, chociaż jest mało liczny i niemal całkowicie nieznan.

Przypisy

¹ Obszerną bibliografię podaje: K. Mazur, *Mariawityzm w Polsce*, Kraków 1991 (cyt. dalej jako MP).

² Problem kapłaństwa kobiet jest omawiany w: MP, s. 73-74, J. Peterkiewicz, *The Third Adam*, Oxford 1975 (cytowane dalej jako TA, s. 138-155), E. Warchoń, *Starokatolicki Kościół Mariawitów w okresie II Rzeczypospolitej*, Sandomierz 1997 (cytowane dalej jako SKM), s. 62-65, *Z dziejów Królestwa* (praca zbiorowa), Felicianów 1972 (cytowane dalej jako DK), s. 140-147.

³ Z najnowszych orzeczeń Urzędu Nauczycielskiego Kościoła Rzymskokatolickiego por.: *Deklaracja Kongregacji Nauki wiary w sprawie dopuszczenia kobiet do posługi kapłaństwa* (AAS 69/1977, 98-116); Jan Paweł II, *List Apostolski Ordinatio sacerdotalis*, 22 maja 1994; Jan Paweł II, *List Apostolski Mulieris dignitatem*, 15 sierpnia 1988; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 1577; *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 1024.

⁴ Por.: SKM, s. 63.

⁵ Wyjaśnienie istoty rozłamu z punktu widzenia gałęzi felicianowskiej por.: DK, s. 50-107. Ujęcie płockie por.: S. Rybak, *Mariawityzm. Studium historyczne*, Warszawa 1992 (cytowane dalej jako MSH), s. 96-102. Publikacje mariawickie współczesne poświęcone rozłamowi są z obu stron pełne radykalnej polemiki i ostrych oskarżeń pod adresem strony przeciwnej. Por.: SKM, s. 71-100; *Wiadomości Maryawickie*, Łowicz, rocznik 1935, *Jednodniówka Marjawicka*, Płock, rocznik 1935; *Z naukowych opracowań współczesnych niezwiązanych z mariawityzmem* por.: Z. Pasek, op. cit., s. 57-60.

⁶ Por.: *List Pastorski Biskupów i całego duchowieństwa Staro-Katolickiego Kościoła Maryawitów do Ludu Maryawickiego*, w: *Jednodniówka Marjawicka*, nr 1, Płock, 10 lutego 1935, s. 1-2.

⁷ Por.: S. M. Waleria Fertner-Siedlecka, *Opis Konsekracji Biskupiej Br. M. Tytusa Siedleckiego*, w: *Wiadomości Maryawickie*, 1, s. 6-8, oraz 2, s. 4-6, Łowicz 1935.

⁸ Por.: *List pasterski Sióstr Biskupek-Konsekratorek*, w: *Wiadomości Maryawickie*, 1, s. 3, Łowicz 1935.

⁹ Por.: DK, s. 72.

¹⁰ *Dowody wcielenia się Ducha św. w Mateczkę*, w: *Królestwo Boże na Ziemi*, 11/1939, cyt. za: MP, s. 108.

¹¹ *Odpowiedź Siostry Arcykapłanki na 3-ci list biskupa Tymo-*

teusza o "nowych rzeczach" i dogmatach wiary, Królestwo Boże na Ziemi, nr 14/1939, s. 107-108 cyt. za SKM, s. 98.

¹² *Dowody wcielenia się Ducha (w. w naszą Najdroższą i Najświętszą Mateczkę, Królestwo Boże na Ziemi*, nr 11/1939, s. 83-84 cyt. za SKM, s. 98.

¹³ Por.: DK, s. 14, 177; Z. Pasek, op. cit., s. 49.

¹⁴ Por.: SKM, s. 64-65. *List pasterski w sprawie kapłaństwa kobiet* został opublikowany dn. 14 marca 1929 r. Por.: TA, s. 143.

¹⁵ Por.: *Święcenia Sióstr na Dyakonise i kapłanki oraz Konsekracja na Biskupstwo*, w: *Mszał Eucharystyczny...*, ss. 1-14 (rytuał posiada odrębną numerację stron), cytowane dalej jako SS. *Z rytuału święceń korzystamy dzięki uprzejmości abpa M. Rafała Wojciechowskiego.*

¹⁶ *List pasterski z dn. 21 lutego 1929*, cyt. za: DK, s. 143.

¹⁷ SS, ibidem.

¹⁸ Por. R. [Wojciechowski], *W odpowiedzi czytelnikom*, w: *Królestwo Boże na ziemi*, 1-6/1982, s. 32-33.

¹⁹ SS, ibidem.

²⁰ SS, s. 8.

²¹ SS, ibidem.

²² SS, ibidem.

²³ Por. R. [Wojciechowski], *W odpowiedzi...*, s. 34.

²⁴ SS, s. 8.

²⁵ SS, s. 14.

²⁶ M. R. Wojciechowski, *Mariawityzm - rys historyczny i odrębność nauki*, DK, s. 33-34.

²⁷ Por. R. [Wojciechowski], *W odpowiedzi...*, s. 35.

²⁸ Por. J. M. R. Wojciechowski, *Kościół Katolicki Mariawitów w Polsce*, w: *Leksykon religioznawczy*, red. W. Tyloch, Warszawa 1988, ss. 136-139, cytowane dalej jako KKM.

²⁹ KKM, s. 136-137.

³⁰ KKM, ibidem.

³¹ KKM, ibidem.

³² KKM, ibidem.

³³ KKM, ibidem.

³⁴ KKM, ibidem. *O wyjątkowym kulcie Mateczki świadczą ustanowione przez abpa Kowalskiego ku jej czci w okresie międzywojennym święta i modlitwy mariawickie.* Por.: TA, s. 210-211, SKM, s. 199-202, 212-213.

³⁵ KKM, s. 138.

³⁶ KKM, ibidem.

³⁷ KKM, ibidem.

³⁸ KKM, ibidem.

³⁹ KKM, ibidem.

⁴⁰ W tekście jest "w Osobie" zamiast "w postaci", ale abp Wojciechowski sprostował to wyrażenie. Por. list abpa Wojciechowskiego do autora tego artykułu z dn. 6 grudnia 1999.

⁴¹ KKM, ibidem.

⁴² KKM, ibidem; Por.: DK, s. 18-21, gdzie abp Wojciechowski pisze m. in., że: miała Ona stać się ofiarą dopełniającą Ofiarę Chrystusa.

⁴³ KKM, ibidem.

⁴⁴ KKM, s. 139.

⁴⁵ KKM, s. 138-139.

⁴⁶ Jest w niej zawarta - wedle teologii felicjanowskiej - również Ofiara Chrystusa. Por. list abpa Wojciechowskiego do autora tego artykułu z dn. 6 grudnia 1999.

⁴⁷ S. M. Beatrycze, Ideologia Mariawityzmu..., DK, s. 207.

⁴⁸ Por. list abpa Wojciechowskiego do autora tego artykułu z dn. 11 grudnia 1999.

⁴⁹ Por. list abpa Wojciechowskiego do autora tego artykułu z dn. 6 grudnia 1999.